

KONIK ZWIERZYŃIECKI I TRADYCJE KWIETNYCH DYWANÓW. NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE PRZEKAZYWANE Z POKOŁENIA NA POKOLENIE

Posted on 29 maja 2024



W tym roku obchodzimy 10-lecie wpisania konika zwierzynieckiego na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ta widowiskowa tradycja, odbywająca się zazwyczaj na początku czerwca, znana jest również jako Lajkonik i stanowi jeden z najbardziej charakterystycznych elementów krakowskiego folkloru. Na przełomie maja i czerwca, w różnych miejscowościach Polski, od wieków pielęgnowane są także unikatowe zwyczaje tworzenia kwiatnych dywanów, które w 2020 roku zostały wpisane na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, a rok później na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO.

Konik zwierzyniecki

Konik zwierzyniecki (od XVIII wieku zwany Lajkonikiem) to ludowe, widowiskowe obrzędy, odbywające się w oktawę po Bożym Ciele. W pierwszej połowie XIX wieku ukształtował się przebieg obchodu Lajkonika, który pozostaje niezmienny do dziś.

Zwyczaj ten polega na przemarszu przez Kraków barwnego orszaku, którego główną postacią jest jeździec przebrany za Tatara. Jest to brodaty jeździec ubrany w czerwony strój i turecki turban na głowie oraz żółte buty. Siedzi na drewnianym koniu, a w ręku ma buławę (rodzaj broni popularnej na wschodzie). Warto dodać, że dziś używany czaprak i strój Lajkonika pochodzą z 1904 roku, a ich projektantem był sam Stanisław Wyspiański.

Za Lajkonikiem podąża orszak złożony z 36 osób. Poczet zamyka 9-osobowa kapela zwana, od nazwiska rodziny, która do 1914 roku grała muzykę w czasie uroczystości – „Mlaskotami”. Grają oni na skrzypcach, trąbce, flecie, klarnecie, harmonii, basie i bębnie tradycyjne krakowskie melodie (krakowiaki, lajkoniki, walce, oberki, marsze), do których Lajkonik wykonuje tańce na całej trasie pochodu. Tego dnia na ulicach Krakowa rozbrzmiewa tradycyjna przyśpiewka:

*Ten Lajkonik, nasz Lajkonik,
po Krakowie zawsze goni,
Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj, kraj,*

Lajkoniku laj, laj, poprzez cały kraj.

Pochód Lajkonika związany jest z legendą wedle, której Kraków został ocalony przed najazdem tatarskim w XIII wieku za sprawą dzielnych włóczków (flisaków wiślanych) zamieszkujących wieś Zwierzyniec na przedmieściach Krakowa. Zaatakowali oni z zasadzki, zbliżających się Tatarów i zabili ich wodza. Następnie jeden z włóczków ubrał się w szaty tatarskiego chana i triumfalnie wjechał do Krakowa. Rzeczywista geneza zwyczaju Lajkonika jest jednak niewyjaśniona. Być może wywodzi się on z popularnego wśród mieszkańców podkrakowskich wsi obrzędu koniarza, czyli chodzenia na wiosnę z drewnianym konikiem.

W 2014 roku tradycja pochodu Lajkonika, została wpisana na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Tradycyjny pochód konika zwierzynieckiego został uznany za niematerialne dziedzictwo Polski, jako jedno z pierwszych pięciu zjawisk kulturowych wpisanych do krajowego inwentarza.

Tradycje kwiatowych dywanów

Przygotowania zaczynają się przez wiele dni przed Bożym Ciałem. Wówczas zbierane są kwiaty z okolicznych łąk, pól i ogrodów. Nim wszędzie świt, mieszkańcy Spycimierza (woj. łódzkie), Klucza, Olszowej, Zalesia Śląskiego i Zimnej Wódki (woj. opolskie) wnoszą worki pełne płatków róż, jaśminu, bzu, pelargonii czy liści paproci, by układać misterne wzory na drodze, po której będzie szedł kapłan niosący Najświętszy Sakrament. Każda rodzina odpowiedzialna jest za swój kawałek ulicy, na którym układany jest kwiatowy dywan. Połączone w jedną całość tworzą majestatyczny kobierzec. Najbardziej rozbudowane kompozycje znajdują się przed czterema ołtarzami, przy których zatrzymuje się procesja.

Tradycja ta ukształtowała tożsamość wielu pokoleń i stała się ważnym symbolem miejscowości, w których praktykowany jest zwyczaj układania kwiatowych dywanów. Dzięki staraniom depozytariuszy procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatowych dywanów w Spycimierzu została wpisana na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w 2018 roku. Układanie kwiatowych kompozycji w pozostałych miejscowościach województwa opolskiego istnieje na tej liście od 2020 roku.

Wspólną inicjatywą mieszkańców wszystkich pięciu miejscowości było zgłoszenie zwyczaju układania kwiatowych dywanów we wspólnym wniosku na Reprezentatywną listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości, prowadzoną przez UNESCO.

- Na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO znajduje się sześć polskich wpisów: szopkarstwo krakowskie, kultura bartnicza, sokolnictwo, tradycje flisackie oraz dywany kwiatowe przygotowywane na procesję Bożego Ciała. Wniosek został oficjalnie złożony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w marcu 2021 roku, a w grudniu tego samego roku wpisany na listę pod nazwą "Tradycje dywanów kwiatowych na procesję Bożego Ciała". Nie byłoby to możliwe, gdyby nie trud depozytariuszy, czyli osób, które podjęły się udokumentowania zwyczaju, a także wzięły odpowiedzialność za zachowanie go. Postawa mieszkańców dowodzi, że niematerialne dziedzictwo kulturowe jest szczególnie ważne, a jego zachowanie dla przyszłych pokoleń zależy od postawy osób, które dane tradycje kultywują, znają ich wartość i chcą się nią dzielić z innymi – przypomina dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa, dr hab. Katarzyna Zalaszińska.



Konik zwierzyniecki, Pocztówki (1907-1939) Biblioteka Narodowa



Konik zwierzyniecki, Pocztówki (1907-1939) Biblioteka Narodowa



Pochód Lajkonika, harce na dziedzińcu klasztoru ss. Norbertanek, fot. Andrzej Janikowski



Tradycja kwiatnych dywanów, Klucz, fot. Sławomir Mielnik



Tradycja kwiatnych dywanów, Zimna Wódka, fot. Sławomir Mielnik



Tradycja kwiatnych dywanów, Zalesie Śląskie, fot. Sławomir Mielnik



Tradycja kwiatnych dywanów, Zimna Wódka, fot. Sławomir Mielnik